



Sygn. akt I CSK 391/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa
przeciwko „I.” Spółce z o.o. w J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21
stycznia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając mu
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 15 października 2008 r. zobowiązał pozwaną I. sp. z o.o. w J. do zapłacenia na rzecz powoda Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa kwoty 575.522,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu tytułem kary umownej za niewykonanie zobowiązań inwestycyjnych określonych w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wyrokiem z dnia 16 września 2009 r. nakaz zapłaty został utrzymany w mocy.

Z ustaleń wynika, że w dniu 10 kwietnia 2003 r. pełnomocnik do spraw prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego, działający w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa – Wojewody Ś. oraz Prezes Zarządu I. sp. z o.o. w I. jako inwestor strategiczny, zawarli umowę spółki, na podstawie której utworzona została „PKS – I.” sp. z o.o. z siedzibą w S. Spółka przejęła prawa i obowiązki prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego PKS w S. Udziały zostały pokryte przez wspólników w ten sposób, że Skarb Państwa wniósł do spółki aport rzeczowy w postaci przedsiębiorstwa PKS w rozumieniu art. 55¹ k.c., a pozwana wniosła do spółki środki pieniężne w kwocie 340.000 zł oraz zamieniła na udziały wierzytelność w kwocie 500.000 zł posiadaną w Przedsiębiorstwie Państwowej Komunikacji Samochodowej. Zgodnie z § 15 umowy spółki wspólnik Iwopol zobowiązał się, że PKS-I. sp. z o.o. zrealizuje w określonych terminach i wysokości nakłady inwestycyjne na przedsiębiorstwo spółki. Za nakłady inwestycyjne w rozumieniu umowy przyjęto nakłady na środki trwałe spółki. Źródłem finansowania inwestycji miały być środki własne spółki pochodzące zarówno z amortyzacji, wypracowanego zysku jaki i wkładu gotówkowego inwestora do kapitału zakładowego spółki. Stosownie do § 16 umowy spółki, w razie braku realizacji nakładów przewidzianych dla danego etapu inwestycyjnego, inwestor zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kwoty, określonej w wystawionym i przekazanym mu wekslu in blanco. W celu zabezpieczenia wykonania w zadeklarowanym terminie nakładów na inwestycje pozwana złożyła weksel in blanco do kwoty 300.000 zł, który stanowił załącznik do umowy. Zysk spółki za rok 2003 w kwocie 1.974.08 zł przeznaczono w całości na kapitał zapasowy spółki. W roku tym nakłady inwestycyjne wykazano

na kwotę 279.073,14 zł, zaś brakująca kwota stanowiła „nieznaczące odstępstwo” od kwoty określonej dla I etapu inwestycyjnego. Umowy w zakresie wniesienia nakładów inwestycyjnych na rok 2006 pozwana nie wykonała, ponieważ na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu w dniu 8 sierpnia 2006 r. wspólnicy jednogłośnie podjęli uchwałę o zaprzestaniu dalszego istnienia spółki, a w dniu 17 stycznia 2007 r., po otrzymaniu postanowienia Sądu Rejonowego Sądu Gospodarczego z dnia 1 grudnia 2006 r. o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z likwidacją wobec braku środków wystarczających na pokrycie kosztów postępowania, podjęto uchwałę o rozwiązaniu PKS-I. sp. z o.o. po przeprowadzeniu jej likwidacji. W wyniku kontroli skarbowej stwierdzono, że nakłady inwestycyjne przewidziane na rok 2003 nie zostały zrealizowane w wymienionej wysokości.

Sąd Okręgowy przyjął, że z mocy § 15 umowy spółki pozwana była gwarantem wykonania zobowiązań inwestycyjnych przez PKS-I. sp. z o.o., a skoro tego typu zobowiązanie miało charakter niepieniężny i służyło zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania sprywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego, to zabezpieczenie wykonania zobowiązania określone w § 16 umowy może być zakwalifikowane jako kara umowna w rozumieniu art. 484 § 1 k.c.

Uznając, że nakłady inwestycyjne na przedsiębiorstwo spółki za I etap (2003 r.) nie zostały zrealizowane w znacznej części, a decyzja o rozwiązaniu spółki podjęta została dopiero w dniu 17 stycznia 2007 r., co nie zwalniało pozwaną od dokonania nakładów za IV etap (do 31 grudnia 2006 r.), Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 484 § 1 k.c. Roszczenie obejmujące umowę za 2003 r. nie uległo, w ocenie Sądu, przedawnieniu, gdyż kary umowne nie były świadczeniem okresowym, a trzyletni termin przedawnienia zastrzeżony dla roszczeń wynikających z działalności gospodarczej w niniejszej sprawie nie ma zastosowania. Sprawa nie jest też sprawą między przedsiębiorcami w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, ani sprawą ze stosunku spółki, ponieważ roszczenie powoda nie ma źródła w stosunku spółki, wobec czego trzyletni termin przedawnienia nie znajduje zastosowania.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 stycznia 2010 r. zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo.

Sąd ten zwrócił uwagę, że ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji z dnia 30 sierpnia 1996 r. (t. j. Dz. U. z 2002 r., nr 171, poz. 1397 z późn. zm.) – definiując w art. 2 pkt 1 pojęcie spółki rozumianej jako spółkę akcyjną lub spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością – nie wprowadziła w odniesieniu do spółki powstałej w wyniku prywatyzacji bezpośredniej odrębnych unormowań, co oznacza, że jej tworzenie, organizację, funkcjonowanie, rozwiązanie, łączenie podział i przekształcenie regulują przepisy Kodeksu spółek handlowych. Przepisy kodeksu cywilnego stosuje się wprost w sprawach nieuregulowanych w k.s.h., a odpowiednio, jeśli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej. Z chwilą powstania PKS - Iwopol sp. z o.o. z siedzibą w S. ocena prawna umowy spółki, praw i obowiązków wspólników powinna być dokonana wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych przy założeniu, że treść § 15 i § 16 umowy spółki nakłada na pozwanego wspólnika spółki określone obowiązki. Zgodnie z art. 159 k.s.h. jeżeli wspólnikowi mają być przyznane szczególne korzyści lub jeżeli na wspólników mają być nałożone, oprócz wniesienia wkładów na pokrycie udziałów, inne obowiązki wobec spółki, należy to pod rygorem nieważności dokładnie określić w umowie spółki. Obowiązki wspólnika, o których mowa w powołanym przepisie, to obowiązek dopłat oraz powtarzających się świadczeń pieniężnych. Ustawa zalicza postanowienia w tym przedmiocie do grupy fakultatywnych ustawowych postanowień umowy. Inne obowiązki muszą być natomiast w całości wyrażone w umowie spółki (jako postanowienia dodatkowe), która powinna określać treść i rozmiar obowiązków, osoby obowiązane, terminy ich wykonywania lub sposób. Niewykonywanie tych obowiązków uzasadnia odpowiedzialność kontraktową wspólnika, zatem można zastrzec karę umowną, a także uprawnić pozostałych wspólników do żądania wyłączenia wspólnika. Zgodnie z art. 159 k.s.h. obowiązki nałożone są na wspólnika względem spółki, co oznacza, że ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie skutkuje odpowiedzialnością wspólnika w stosunku do spółki, pozostałym wspólnikom służy jedynie prawo – jeśli zostało zastrzeżone w umowie spółki – do żądania wyłączenia ze spółki

niesolidnego wspólnika. Przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co powoduje, że postanowienia o korzyściach i obowiązkach nie mogą być określone poza umowa spółki, jeśli mają być skuteczne. Stąd niniejszą sprawę należało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zakwalifikować jako sprawę ze stosunku spółki w rozumieniu art. 479¹ § 2 pkt 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało dokonać oceny roszczenia pod względem dopuszczalności i skutków prawnych postanowień § 15 i § 16 umowy spółki w oparciu o przepisy Kodeksu spółek handlowych, z wyłączeniem art. 65 k.c. Nawet zatem gdyby przyjąć, że pozwana jako inwestor strategiczny przyjęła na siebie obowiązek dokonania nakładów finansowych na przedsiębiorstwo spółki w przypadku braku możliwości finansowej spółki, to odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie powyższego obowiązku ponosi wyłącznie względem spółki i jest to odpowiedzialność z art. 471 k.c. Twierdzenie pozwu, że kwotę, o którą nie powiększyły się nakłady na środki trwałe spółki należy traktować jako karę umowną należną Skarbowi Państwa od pozwanej, jest sprzeczne z rozumieniem kary umownej określonej przepisem art. 484 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził również, że zasadny był zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 176.822,13 zł tytułem niewykonania zobowiązań inwestycyjnych za 2003 r., wobec upływu trzyletniego terminu przedawnienia właściwego dla spraw gospodarczych (art. 118 k.c.) oraz zarzut braku podstaw do czynienia nakładów przewidzianych na 2006 r., skoro obaj wspólnicy spółki zgodnie postanowili, że spółka ma zakończyć swoją działalność z uwagi na ujemny wynik finansowy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa zaskarżając go w całości i opierając skargę na podstawie określonej w art. 398³ §1 pkt 1 k.p.c. i zarzucając:

- a) naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 2 K.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie;
- b) naruszenie art. 159 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie;
- c) naruszenie art. 391 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie;
- d) naruszenie art. 483 § 1 k.c. w związku z art. 484 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie;

- e) naruszenie art. 3531 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie;
- f) naruszenie art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 118 k.c. poprzez błędną wykładnię art. 118 k.c., a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 117 § 2 k.c. w związku z art. 118 k.c.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji strony pozwanej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna. Trafnie zarzucił skarżący naruszenie art. 65 k.c. przez jego niezastosowanie. Sąd Apelacyjny uznał, że umowa spółki podlega wyłącznie regułom kodeksu spółek handlowych, zatem obowiązki określone w § 15 i 16 podlegają ocenie jedynie w świetle art. 159 k.s.h., a przepis art. 65 k.c. nie ma zastosowania. Pogląd ten nie jest trafny. Umowa spółki kreuje stosunek cywilnoprawny i jest umową cywilnoprawną, zawierającą cechy szczególne, właściwe dla regulacji prawa handlowego. Nie zmienia to jednak tego, że jest to umowa zawierająca oświadczenia woli i jak każda czynność prawna podlega wykładni stosownie do reguły określonej w art. 65 k.c. Dopiero po dokonaniu wykładni można ustalić jej treść oraz ocenić, czy nie narusza ona ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 260/07, OSNC 260/07). Taka wykładnia postanowień zawartych w § 15 i 16 nie została dokonana. Trafnie podnosił jednak skarżący, że już z literalnego brzmienia tych postanowień wynika, że dotyczą one zobowiązania pozwanego wobec drugiego wspólnika, a nie wobec spółki. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego nie można wykluczyć sytuacji, w której w umowie spółki zawarte są także inne postanowienia, określające zobowiązania wspólników wobec siebie, a nie wobec spółki. Takie postanowienia nie są z reguły integralną częścią umowy spółki, mogą stanowić część odrębnej umowy, jednak z różnych względów zamieszczane są w tym samym dokumencie. Strony mają bowiem – co do zasady – swobodę w wyborze formy, w jakiej oświadczenie woli zostaje wyrażone (art. 60 k.c.). Postanowienia takie, jak każde

postanowienie umowne, podlegają ocenie w świetle art. 65 i 353¹ k.c., przy czym, jak trafnie wskazał skarżący, do takich postanowień nie mają zastosowania ograniczenia określone w art. 304 § 3 i 4 k.s.h. W konsekwencji podzielić zarzut niewłaściwego zastosowania art. 159 k.s.h.

Nie można także odmówić racji dalszym zarzutom, wychodząc bowiem z odmiennego założenia Sąd Apelacyjny nie dokonał w ogóle kwalifikacji prawnej zobowiązania zawartego w § 15 i 16 umowy, w szczególności nie rozważał, czy stanowi ono zobowiązanie o cechach określonych w art. 391 k.c. oraz czy na wypadek niewykonania takiego zobowiązania mogła być skutecznie zastrzeżona kara umowna. Nie ma w tej sytuacji podstaw do szczegółowego odniesienia się do tych zarzutów, należy jednak zwrócić uwagę, że nie można wykluczyć możliwości zastrzeżenia kary umownej na rzecz Skarbu Państwa, który wniósł jako aport przedsiębiorstwo państwowe do nowopowstałej spółki, na wypadek niewykonania przez tę spółkę zobowiązania do dokonania inwestycji, podjętego przez drugiego wspólnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 631/03, nie publ.).

Trafnie skarżący zarzucił także naruszenie art. 118 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie wynikające z faktu niedokonania przez spółkę powstałą na bazie sprywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego przedawnia się w okresie trzyletnim, skoro sprawa o takie roszczenie jest sprawą gospodarczą. Przedawnieniu zatem uległo roszczenie dotyczące inwestycji, które miały być dokonane w 2003 r. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zróżnicowanie terminów przedawnienia nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy. Nie ma zatem znaczenia, czy sprawa jest sprawą cywilną czy gospodarczą. Znaczenie ma natomiast kwalifikacja roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 225/09, nie publ.). Z tego punktu widzenia zaś Sąd Apelacyjny kwalifikacji nie dokonał, nie ocenił zatem, czy zastrzeżenie przez Skarb Państwa kar umownych w związku z procesem prywatyzacji bezpośrednio, czy nawet szerzej rzecz ujmując dokonywanie takiej prywatyzacji, może być kwalifikowane jako prowadzenie działalności gospodarczej. Ocena taka ma zaś zasadniczy wpływ na skuteczność

podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Gdy chodzi zaś o żądanie zapłaty kary umownej za rok 2006 r., Sąd Apelacyjny uznał je za niezasadne wobec stwierdzenia, że wolą wspólników było zakończenie działalności spółki. Brak bliższego uzasadnienia tego stanowiska, sama zaś nawet zgodna wola zakończenia działalności spółki nie musi oznaczać automatycznej rezygnacji z dochodzenia zobowiązań dotyczących okresu, w którym spółka miała jeszcze funkcjonować.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.